CZĘŚĆ XXV. № 47. ROK 13. (1842.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu. do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego: nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossy z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 30 r. ass. *Połroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Połroczna*, 28 rub. ass.

WTOREK, 23 Czerwca / 5 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 22 Czerwca / 4 Lipca.

W przeszły Piątek, 19 Czerwca, Król Jmć Pruski, przesiadłszy w Kronstacie ze statku parowego *Bohatyr* na takiż statek *Newka*, gdzie był powitany przez Rodzinę Cesarską, przybył do Peterhofu o godzinie 2 po południu.

Król Jmć wyjechał z Gdańska 16 Czerwca.

Dyrcktor Alexandrowskiej ludwisarni Oberberghauptman 4 klassy *Clarke* zaliczony został do Głównego zarządu Górnictwa—na miejsce jego mianowany pułkownik korpusu Górniczegó *Foullon*.

— W liczbie innych, Wojenno-powiatowy naczelnik powiatów gubernii Wileńskiej: Oszmiańskiego i Zawilejskiego pułkownik *Żyliński* mianowany kawalerem orderu św. Anny 2 klassy z koroną.

— Znany pisarz vicehrabia d'Arlincourt znajduje się teraz tu, w Petersburgu.

RESKRYPT J. C. MOŚCI.

Do Namiestnika Naszego w Królewstwie Polskiem.

«Roztrząsnąwszy z szczególną uwagą przełożone przez was, w wykonaniu Ukazu Naszego z dnia 6 (18) Września 1841 roku, zdanie i wnioski wasze względem organizacii utworzonych w Warszawie Departamentów Rządzącego Senatu, tudzież ogólnego ich zebrania, i zgadzając się w zupełności na przyjęte przez was zasady, Zatwierdziliśmy ułożone przez was i rozpoznane w Departamencie Rady Państwa do spraw Królestwa Po..'iego, projekta: 1) Ustawy o Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, dziewiątym i dziesiątym o Ogolnem ich zebraniu. 2) Postanowienia o sposobie zanoszenia i rozpoznawania skarg na wyroki mocą ostatniej Instancij dotąd wydawane, i 3) Etatu Kancelarji Warszawskich Departamentów Senatu.

«Ukazem z dnia dzisiejszego do Rządzącego Senatu wydanym, Rozkazaliśmy takową zatwierdzoną przez Nas Ustawę, nie mniej postanowienie i Etat przesłać wam dla ogłoszenia i przywiedzenia do skutku. Z wprowadzeniem w wykonanie rzeczonej Ustawy i Postanowlenia, Polecamy wam znieść ostatecznie tak Izbę Sądu najwyższego, która w skutek osobnego rozporządzenia, dotąd czynności swoje przedłużała, jak i Wydziały Kassacyjne Sądu Appellacyjnego, które zastępowały w Królestwie Najwyższą Instancją kryminalną i zarazem wydać stosowne rozporządzenia, w celu izby sprawy z pomienionych wydziałów i Izby były niezwłocznie odesłane gdzie wypada, na zasadzie wzmiankowanego przez Nas zatwierdzonego Potanowienia.

Na orginale własną Jego Cesarskiej Mosci ręką podpisano: *MIKOŁAJ.*

W Petersburgu d. 26 Marca 1842 r.

Za ogodność tłumaczenia:

Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Ig. *Turkul.*

USTAWA O WARSZAWSKICH DEPARTAMENTACH RZĄDZĄCEGO SENATU, DZIEWIĄTYM I DZIESIĄTYM, I O OGÓLNÉM ICH ZEBRANIU.

(Ciąg dalszy.)

DZIAŁ DRUGI.

Attrybucie Warszawskich Senatu Departamentów i Ogolnego ich Zebrania i sądzenia.

I. Co do dziewiątego Departamentu.

Art. 32. Dziewiąty Departament Rządzacego Senatu dzieli się na dwa Wydziały.

Art. 33. Do Departamentu dziewiątego należy rozpoznawanie spraw cywilnych z odwołań się od wyroków Sądu Appelacyjnego i drugiej instancij wydawanych.

Art. 34. Wyroki Sądu Appelacyjnego zaskarżone być mogą do Senatu z tych samych zasad, z jakich wyroki 1ej instancij mogą być zaskarżone do Sądu Appellacyjnego.

Art. 35. Podpadać będą odwołaniu się do Senatu wyroki Sądu Appellacyjnego z powodu niewłaściwego oznaczenia instancij mocą której wydane zostały, a mianowicie jeżeli strona odwołująca się twierdzi że Sąd Appellacyjny będąc mocnym stanowić podług przedmiotu sprawy; w ostatecznej instancii, wydał wyrok w 2ej instancij albo przeciwnie że wydał wyrok w instancij ostatecznej, mając moc wyrokowania tylko w drugiej. Senat jednakże w skutek takowych odwołań się, stanowi jedynie pod względem władzy Sądu Appellacyjnego i jeżeli uzna że przez Sąd Appellacyjny w ostatecznej instancij wydany powinien był zapaść w drugiej, pozostawia stronie możność zaskarżenia samego wyroku drogą zwyczajną.

Art. 36. Podpadać będą odwołaniu się do Senatu wyroki Sądu Appellacyjnego, bez względu na przedmiot sprawy, jeżeli w nich cale nie oznaczono instancij, mocą której zapadły. W razie takowym Senat wymierza przedwszystkiem karę pieniężną na tych, co do wydania zaskarżonego wyroku należeli nie wyłączając i Pisarza, a co do samej sprawy, jeżeli uzna że Sąd Appellacyjny obowiązany był wyrokować w ostatnej instancij, przydaje wyrokowi przez ten Sąd wydanemu moc ostatecznej instancii, a w razie przeciwnym to jest jeżeli przyznaje że wyrok Sądu Appellacyjnego powinien był być wydany w drugiej instancij, pozostawia stronie możność zaskarżenia samego wyroku drogą zwyczajną.

Wspomniona powyżej kara pieniężna rozciągać się może od jednomiesięcznej do sześciomiesięcznej płacy osób onej ulegających.

Art. 37. W sporach o właściwość Sądu odwołanie się do Senatu ma miejsce, chociażby sprawa z przedmiotu swojego, ulegała ostatecznemu rozpoznaniu Sądu Appelacyjnego, lecz w takim razie Senat stanowi tylko względem właściwości Sądu;

Art. 38. Nie wolno będzie w Senacie żadnej stronie przytaczać nowych czynów lub dowodów. w Sądzie Appellacyjnym nie przedstawianych.

Art. 39. Każda skarga sądzona będzie po wysłuchaniu odpowiedzi drugiej strony; w razie jej niestawienia się wydanym będzie wyrok zaoczny.

Art. 40. Skarga ma być podana do Kancellarij Senatu na ręce starszego Pisarza wraz z summaryuszem dokumentów i dowodem opłaconego wpisu. Starszy Pisarz winien natychmiast wydać podającemu zaświadczenie, z wyszczególnieniem dnia podania i numeru xięgi wpisowej.

Art. 41. Wręczenie zapozwu z kopją zaswiadczenia Starszego Pisarza, kopja skargi i summarjuszu dokumentów, wstrzymuje exekucją zaskarżonego wyroku, jeżeli w nim nie postanowiono, że ma być tymczasowo wykonany.

Art. 42. W sprawach przychodzących pad rozpoznanie Senatu, każda ze stron zanieść może podanie o zniesienie tymczasowej exekucyi, nakazanej przez Sąd Appellacyjny; lub o dozwolenie, za kaucją albo bez kaucij, wykonania wyroku, bez względu na zaniesioną skargę, gdzie tego Sąd Appellacyjny odmówił.

Art. 43. Od wyroków Sądu Appelacyjnego, wydawanych bez rozpoznania samej sprawy, w sporach o samę tymczasową exekucyą wyroków 1ej instancij, odwołanie się do Senatu nie ma miejsca. Dopiero po odwołaniu się od wyroku, w samej sprawie zapadłego, można będzie w tej mierze do Senatu zanieść podanie podług przepisu artykułu 42.

Art. 44. W przypadkach, w art. 35, 36, 42 i 43 wymienionych, zanoszone do Senatu podania rozpoznawane będą w sposobie, jaki w tej mierze osobnémi przepisami jest wskazany.

Art. 45. Każda ze stron, w samej sprawie, jedno tylko pismo obrończe może przedstawić.

Art. 46. Obrońca strony powołanej obowiązany jest doręczyć obrońcy strony przeciwnej odpowiedź na skargę, w przeciągu dni trzydziestu od daty zakommunikowania mu akt sprawy, do skargi dołączonych. Senat może termin ten podług okoliczności. skrócić lub przedłużyć.

Art. 47. Po wprowadzeniu sprawy przez Obrońców, i wysłuchania objaśnień mogących być udzielonemi w ciągu czytania obron Naczelny Prokurator, lub jego Pomocnik, przedstawi swe wnioski. Może być obecnym przy dyskussij, lecz głosu stanowczego nie ma.

Art. 48. Na audyencyach sądowych 9 Departamentu, Senatu lub Wydziałów jego, wolno będzie znajdować się Obrońcom, ustanowionym przy Sądach, osobom, do sprawy wchodzącym, tudzież innym osobom, któreby otrzymały szczególne pozwolenie od Przewodniczącego.

Art. 49. W każdym Wydziale wyroki stanowione będą albo jednomyślnością, albo większością głosów.

Art. 50. Wyrok jest ostatecznym gdy postanowiony został jednomyślnie.

Art. 51. Jeżeli nie ma jednomyślności, większość głosów w ten czas tylko będzie stanowczą, kiedy zdanie przynajmniej dwóch trzecich części głosujących zgodne jest z wnioskami Naczelnego Prokuratora lub jego Pomocnika.

Art. 52. Wyroki, jednomyślnością albo większością głosów, w artykule 31ym oznaczoną wydane, natychmiast po ich zapadnięciu, ogłoszone zostaną na audyencij.

Art. 53. Kiedy niema jednomyślności ani większości głosów sprawa będzie powtórnie wprowadzoną, z przybraniem pięciu Członków z innego Wydziału dziewiątego Departamentu.

Art. 54. W takich przypadkach, Przewodniczący, po naradzeniu się z Przewodniczącym innego Wydziału wzglę-

dem dnia, w którym sprawa wprowadzoną być może, ogłasza na audyencij że sprawa ma być powtórnie, w powiększonym komplecie, wniesiona w dniu oznaczonym.

Art. 55. Po wprowadzeniu sprawy w powiększonym komplecie, prosta większość głosów będzie dostateczną do postanowienia wyroku, chociażby i przeciwną była wnioskowi Naczelnego Prokuratora.

Art. 56. Na posiedzeniach całego składu Departamentu 9, pod sterem starszego z nominacij lub rangi Przewodniczącego w Wydziale, rozpoznawane i sądzone będą sprawy następujące:

a) Skargi, dotyczące pociągania do odpowiedzialności Sędziego lub innych urzędników sądownictwa cywilnego, przez strony prywatne (art. 505 Kod. postęp.), podług istniejących przepisów.

b) Skargi na wyższych urzędników sądownictwa cywilnego o wykroczenia w urzędowaniu, podług tychże przepisów.

c) Sprawy, dotyczące stanu osób z wyłączeniem wszelkich przedmiotów, dotyczących potwierdzenia szlachectwa, które podlegają bezprośredniemu rozpoznaniu Ogólnego Zebrania Departamentów Senatu na przedstawienia Heroldij.

d) Sprawy ulegające rozpoznaniu na mocy artykułów 474, 475, 476, 480 i 481. Kodexu postępowania cywilnego, bez względu czyli wyrok zaskarżony zapadł w byłym Sądzie Najwyższym lub w Senacie i nakoniec

e) Sprawy większej wagi, które Namiestnik w Królestwie, na przedstawienie Naczelnego Prokuratora, za pośrednictwém Dyrektora Głównego Sprawiedliwości wniesione, poleci sądzić w całym składzie Departamentu.

Art 57. Sprawy w przedmiocie atrybucij między sądownictwem cywilném a karném rozpoznawane i sądzone być winny przez jeden z Wydziałów dziewiątego Departamentu wspolnie z Departamentem dziesiątym lub jednym z jego Wydziałów jeżeli następnie na takowe podzielony będzie.

Art. 58. Dla uniknienia równości głosów w sprawach, sądzonych przez cały skład Departamentu, mają być przybrani do takowego Członkowie, nie przeznaczeni do zasiadania stałego w żadnym Departamencie, ani Wydziale i z nich jeden, trzech, lub więcej, byleby w liczbie nie parzystej w skutek losowania, łączą się ze składem Departamentu.

Art. 59. Naczelny Prokurator może podług swego uznania być obecnym na audyencjach jednego lub drugiego Wydziału i od niego zależy wybor spraw w których zechce sam wnioski przedstawić. W sprawach, jednakże, rozpoznawanych w powiększonym komplecie, lub w całym składzie Departamentu lub nakoniec w Wydziałach dziewiątego Departamentu z dziesiątym Departamentem sam Naczelny Prokurator czynić będzie wnioski.

Art. 60. W przypadkach, w artykule 56 pod literami *b* i *c* wyszczególnionych niemniej w sprawach w art. 57 oznaczonych, Naczelny Prokurator obowiązany jest przedstawić poprzednio, pod rozpoznanie Dyrektora Głównego Sprawiedliwości wnioski jakie uczynić zamierza.

Art. 61. Przepis art. 3go Ukazu Najwyższego z dnia $\frac{6}{18}$ Września 1841 r. stanowiący że od wyroków dziewiątego Departamentu żadne odwołania się nie mają miejsca, rozciągniętym zostaje i do wyroków Wydziału tegoż Departamentu: tak jedne jak i drugie nie ulegają żadnemu dalszemu rozpoznawaniu.

Art. 62. Wszelkie postanowienia, dotyczące byłego Sądu najwyższej instancij, są zachowane, o ile przez niniejszą Ustawę zmienionemi, lub zniesionemi nie zostały.

II. Co do dziesiątego Departamentu.

Art. 63. Departament 10-ty Rządzącego Senatu może być podzielony na Wydziały skoro to uznaném będzie za potrzebne w miarę liczby i toku spraw.

Art. 64. Rozpoznaniu 10-go Departamentu podlegają sprawy karne, z odwoływania się Prokuratorów i obwinionych od wyroków Sądu Appellacyjnego, w drugiej instancij wydawanych, lub od decyzij tego Sądu.

Art. 65. Do Departamentu 10-go, oprócz tego należy na zasadzie istniejących praw rozpoznawanie skarg na wyższych urtędników sądownictwa kryminalnego o wykroczenia w urzędowaniu.

Art. 66. W razie odwołania się przez obwinionego od wyroku lub decyzij Sądu Naczelny Prokurator uczyni do Przewodniczącego przedstawienie o wyznaczenie Referenta dla sporządzenia relacij, oraz o dodanie obwinionemu Obrońcy z urzędu, jeżeli obwiniony sam sobie Obrońcy nie wybrał.

Sprawa przechodzi następnie porządkiem, dla 1-ej i 2-ej instancij ustanowionym.

Art. 67. W razie odwołania się przez Prokuratora przy Sądzie Appellacyjnym od wyroku, albo decyzij tegoż Sądu, Naczelny Prokurator, rozpoznaje przedwstępnie: czy odwołanie się jest uzasadnioném, i, jeżeli je takiém znajduje, odnosi się do Przewodniczącego o rozporządzenie dalszego postępowania; w razie zaś przeciwnym, przedstawia rzecz do rozstrzygnienia Dyrektora Głównego Sprawiedliwości, który z swej strony, jeżeli znajduje także odwołanie się nieuzasadnioném, zwraca akta Sądowi Appellacyjnemu, dla postąpienia jak z porządku rzeczy wypada; jeżeli zaś uzna odwołanie się usprawiedliwioném, poleca Naczelnemu Prokuratorowi poddać je pod rozpoznanie Senatu.

Art. 68. Obrońcy, przynoszący obronę za odwołującemi się, winni ją przedstawić osobiście, lub w razie choroby, albo i innej przeszkody, przez zastępcę.

Art. 69. Obwiniony, znajdujący się w więzieniu, powinien być stawiony na posiedzenie gdy Senat to za potrzebne uzna. Oprócz obwinionych do sprawy należących wolno być obecnemi na posiedzeniach Senatu: Obrońcom, przy Sądach ustanowionym, i osobom które od Przewodniczącego uzyskają pozwolenie. *(Dok. nast.)*

*

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg, 19 Czerwca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	37$\frac{1}{8}$, $\frac{3}{4}$ pens.	
— Amsterdam	———	——	
— Hamburg	———	34$\frac{1}{32}$, $\frac{1}{8}$ szel,	
— Paryż	———	402$\frac{1}{2}$, 404 cen.	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 18 Czerwca. Argumenta za i przeciw billowi o podatku od dochodów tak już zostały wyczerpane w rozprawach izby Niższej iż zdawać sprawę z posiedzeń izby Lordów w tym przedmiocie, byłoby się powtarzać. Uczynimy więc tylko szybką o nich wzmiankę.

Rozprawy w izbie Lordów otwarte były przez lorda Ripon, Prezesa Biura Handlu który wniosł bill.

Margrabia Lansdowne wniosł tę samę poprawę jaka była podana w izbie Niższej, stanowiącą mianowicie że podatek ten jest uciążliwy i że cel pokrycia deficitu równie mógłby być osiągniony przez zmniejszenie cła od niektórych towarów przywozowych, jakoto zboża, drzewa, cukru.

Lord Brougham powstawał nie na sam bill, ale na formę jego. Naganiał naturę i rozkład podatku, który wolałby raczej widzieć opartym na własności, niż na dochodzie, i mechanizm środka nazwał: *Monstrum horrendum, informe, ingens, cui lumen ademptum.* Uznawał wszakże iż środek tego rodzaju jest w obecnych okolicznościach koniecznym i uważał za urojenia środki podawane przez oppozycyą, gruntujące się na zmniejszeniu cła.

Lord Melbourne bronił systematu finansowego za swojego Ministerstwa i dowodził niestosowności podatku od dochodów.

Wniosek Lorda Lansdowne odrzucony został 112 głosami przeciw 52.

— Policya miasta Ennis została uznana winną wystrzelenia do ludu 7 Czerwca, bez potrzeby i bez rozkazu oficerów, i zabicia jednej kobiety.

— Królowa mianowała kawalerem orderu Łaźni Wielkiego Krzyża pułkownika sira Roberta Sale, który służy w Afganistanie w stopniu jenerał-majora, za dzielną obronę stanowiska swego w Djellalabad.

— Nowy Poseł Porty Ottomańskiej, Ali effendi przybył 14 b. m. do Londynu i przywiozł w darze od Sułtana dla Xięcia Wallii bogaty miecz, ozdobiony brylantami.

— Szunery angielskie *Pluto* i *Rolla*, krążące na zachodniém wybrzeżu Afryki, w końcu Marca weszły do rzeki Gallenas, i zniszczyły, pomimo ognia z bateryi od siedniu dział, faktorye tam ustanowione dla handlu murzynów. Wyzwoleni negrowie, w liczbie 260 przeprowadzeni zostali do Sierra Leone. Inny okręt angielski *Iris* pojmał dwa okręty portugalskie *Xiężna Braganze* i *Herkules* trudniące się handlem murzynów.

— Podług prywatnego listu z d. 22 Kwietnia załoga angielska w Ghuznée która się była poddała afganom, została w pień wycięta. Załoga ta liczyła 25 oficerów i 700 żołnierzy.

Paryż 18 Czerwca. Podług ogłoszonego prawa o drogach żelaznych, ogólny wydatek na ich zbudowanie ma wynieść 126 miljonów franków.

— Układy z Rządem Belgijskim wewzględzie nowej taryfy na wyroby lniane dochodzą do skutku. Cło między Belgią a Francyą pozostanie na stopie dotychczasowej ale Belgia będzie obowiązana zakazać zupełnie przywoz tych wyrobów z Anglii.

— Baron de Richemond, który zjednał sobie pewną sławę w sądach kryminalnych jako pretendent do Tronu francuzkiego pod imieniem Ludwika XVII, Xięcia Normandyi, zatrzymany został wczora w Neuilly, na rozkaz Prefekta Policyi, za przestąpienie zakazu niewydalania się z oznaczonego miejsca pobytu. Tą razą niechodzi o politykę, pokazuje się bowiem że P. de Richmond uległ w prowincyi rozmaitym wyrokom sądowym za oszustwa, dopełnione pod imionami Claude Perrin i Hébert. Człowiek ten którego życie było tak nadzwyczajne i pełne przygod, jest dziś całkiem sparaliżowany i ledwo chodzi. Ostatnia sprawa za którą był sądzony, jest o utworzenie przez niego kompanii zabezpieczeń wzajemnych pod godłem *Dobrej Wiary*.

— Gwałtowna burza panowała ostatnimi dniami w Marsylii. Piorum spadł w kilku miejscach; ale najstraszliwszy przypadek zdarzył się na morzu. Piorun uderzył w barkę, na której płynęło dziewięć osób udając się na przyległą wyspę dla połowu ryb. Cztery z tych osób zabite zostały na miejscu i barka przedziucawiona piorunem już miała zatonąć z pozostałemi, kiedy rychło podany ratunek zdołał ją wybawić.

— Zauważano że pożar Hamburga zdarzył się 5, trzęsienie ziemi w St. Domingo 7, przygoda na drodze żelaznej Wersalskiej 8 Maja; i tak w przeciągu 100 godzin

zdarzyły się na rożnych punktach globu, trzy katastrofy które zwykle wiekami tylko po sobie następują.

Hiszpanija. W Gazecie Pruskiej Stanu piszą pod d. 11 Czerwca: «Zwyczajem jest, iż kiedy Królowa przybywa na Prado i kiedy opuszcza ten bulwar, inne pojazdy zatrzymują się i osoby w nich będące wstają dla powitania i pożegnania Królowej. Sam infant Don Francisco a Paulo nigdy nie uchybia tej etykiecie; nawet Królowa Krystyna dopełniała jej za spotkaniem swej Najjaśniejszej Córki. Lecz żona Regenta oddawna już wyzwoliła się od tego zaprzestaje na oddaniu Królowej zwykłego ukłonu. Wczora, wieczorem kiedy znowu xiężna Zwycięztwa nie zatrzymała się i nie wstała przed Królową, zakrzyczano ze wszech stron *Levantarze* (wstań). Gazety oppozycyjne skorzystały z tego dla swoich deklemacyi przeciw Regentowi.

— Podług Gazety *la Presse* towarzystwo *zabójców* w Walencyi nieprzestaje bezkarnie dopełniać swoje tajemnicze exekucye. Niema prawie nocy żeby nie poległa nowa jaka ofiara. Zamożniejsze rodziny wynoszą się z Barcelony w obawie rewolucyi. W wysokich gorach Katalonii zebrało się kilka groźnych band pod wodzą nieustraszonych szefów.

Filadelfia 31 Maja. Wyspa Haiti zagrożona jest przewrotem politycznym. Cała południowa jej część jest w otwartym bunie przeciw Prezydentowi Boyer, który dotąd niezdał sprawy z użycia skarbów, pozostałych po Krzysztofie. Powstańcami dowodzi jenerał Borgele.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Paryż 20 Czerwca. Odebrano z Algeru depeszę telegraficzną o poddaniu się siedmiu nowych pokoleń arabskich.— Dziś papiery publiczne znacznie spadły; rozeszła się znowu pogłoska o chorobie Króla.

Londyn 17 Czerwca. Odebrano przez Peorsyą i Stambuł ważną nowinę że sześć pułków angielskich przybyło do Kandahar na wzmocnienie tameczncj załogi.

Hiszpanija. Nowy Gabinet jeszcze nie jest złożony.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

ROZMAITOŚCI.

List do Wydawcy Tygodnika.

VI.

Jedną z najgodniejszych litości i współczucia walk w człowieku jest może, mało uważana walka żądzy nauki i pracy z żądzą użycia swiata. Wprawdzie daje się ona sprowadzić do prostszej formuły, będąc jednym z odcieni walki duszy z ciałem, ducha z materją; ale taka jaka się teraz objawia we mnie zda mi się i bardzo poetyczną i niezmiernie dramatyczną i do tego stopnia zajmującą, żem aż o niej na początku tego listu wspomnieć musiał. Nie myśl Pan jednak aby to co zowię żądzą użycia swiata, czém innem u mnie było nad niezmiernie sielankowe pragnienie ciągłego oddychania majowem powietrzem, ciągłego napawania oczu zielonością, nieustannego spoglądania na kwiaty, na łąki, wzrost roślin, wesołe oblicze swiata i t. d. Chciałbym niewchodzić do pokoju, zapomnieć że są na swiecie xiążki, że potrzeba się uczyć i pracować ciągle, chciałbym bez końca patrzeć i patrzeć na młode przyrodzenie, tyle w sobie życia i wdzięku mające. Niestety! człowiek i w tém częstokroć dogodzić sobie nie może; bo zaledwie wyrwał się z pod dachu, uciekł od stolika, zabłądził w ogrodzie, już się sumienie odzywa do niego:

— Czas stracony! stracony na wieki — chwile płyną a ty próżnujesz.

Możnaż być na ten głos głuchym! możnaż spójrzawszy przed siebie na tę tak scisle wymierzoną przestrzeń swojego życia, nie pożałować chwili straconej, bodajby w najroskoszniejszej kontemplacij natury? A! gdyby to zawsze ludzie mysleli że czas droższy od wszystkiego, droższy od ziemi, o której kawałek mogący się nabyć processują się i tracą tyle życia, którego za nic nie nabędą. — Życie!— potrzeba by mieć osobno dane życie na używanie go, a osobno na spełnienie obowiązków, na ukształcenie siebie. Bo pogodzić jednego z drugim niepodobna zupełnie, — albo się niedopełni obowiązkow, albo nie nasyci — Ale o to stronica się kończy, a ja jeszcze moralizuję *à propos de bottes*, tak mi szkoda tego prześlicznego, wonnego, Maja, któren tracę, siedząc nad stolikiem. Powinienem się był jednak oswoić z tém — a to zawsze każdego roku te same elegje — Dajmy już im pokoj.

Na ten raz mam Panu mówić o xiążce nie tak nowej (chociaż nosi wprawdzie na sobie r. 1842) jak godnej uwagi pod wszelkimi względy — O *Przygotowaniach do nauki dziejów powszechnych i historji rozwinięcia się umysłu i ducha ludzkiego, przez Tyt. Szczeniowskiego.* Nikt, o ile wiemy, niezdał z niej jeszcze sprawy i niezwrócił na nią oczu czytelników, ktorzy zawsze u nas jeszcze łaknąc bardziej zabawnego niż uczącego, sami może nie chętnie wezmą się do niej.

Xiążka ta jeśli gdzie, to u nas, bardzo była potrzebną, bo mamy wyraźną skłonność jakąś uczyć się z całej historji tylko dat; a z całej literatury tylko tytułów. Spójrzmy na te stosy wyszłych i wychodzących u nas xiąg pseudo-historycznych! Wszystko to zbiory dat, nazwisk, suche szkelety faktów nazmiatanych na kupy bez związku, bez całości, bez ducha, coby je ożywiał. Uczą też się u nas powszechnie naprzód drobnych szczegołów, potém szczegołów drobniejszych jeszcze, potém najmniejszych okrawków historycznych; i kto naładował się niemi, ten nietylko sam się ma za historyka, ale i ludzie go nawet za toż mają. Tym czasem istotna historja, historja w znaczeniu wyższém tego wyrazu; cel do którego tylko narzędziem są daty, imiona i fakta, zostaje za obrębem wiedzy tych mniemanych uczonych i wcale ich nawet nie niepokoi. Celem

Przygotowań było dać bardzo ogółowe wyobrażenie, pojęcie ducha dziejów i ich koniecznego związku, dać klucz do niepojętych dla wielu hieroglifów, któremi pisana historja. Autor wyraznie należy do tak zwanej «historycznej» szkoły; uważa on wypadki za konieczne, a całość ich za historją postępu i rozwoju ducha. — Scisle biorąc, stanowisko autora nie jest katolickie i z tego względu uważanym przez niego i wykładanym wypadkóm możnaby może dać cale inne znaczenie; jednakże pełen umiarkowania, ma to za sobą, że wychodząc z innych niekatolickiej szkoły podań pojmuje jednak katolicyzm i nie wypowiada mu wojny. Tłumaczenie przyczyn powstania zakonów, krucjat i t. p. jest czysto protestanckie i zdaje się nam że nie jedne tylko polityczne cele widzieć w tém wszystkiem można, że coś na zaspokojenie ducha rachować należało; z tém wszystkiem chcąc pojść o to z autorem w utarczkę, należałoby począć od porozumienia się wzajemnego o zasady, z których jego sposób widzenia rzeczy wypływa, a to by nas za daleko poprowadziło.

Znajdujemy także iż niektórych okresów autor za mało dotknął, a we wszystkich niedość rozwinął ideje instytucij; co są zawsze, jeżeli nie jedyną, to przynajmniej najważniejszą przyczyną poźniejszych losów kraju. Może być jednak, iż postanowiwszy krótki tylko dać rys, starał się przedewszystkiem, aby być jak najlakoniczniejszym. Nam się jednak zdała być ta xiążka za nadto już na ogrom przedmiotu maluczka, choć tym sposobem bardziej zbiorowe skupione daje wyobrażenie całego dziejów gmachu. Co do stylu i wykładu, ten nic nie zostawuje do życzenia, xiążka czyta się z prawdziwém zajęciem, co u nas bardziej niż gdzieindziej jest zasługą, bo tym sposobem zyskują się czytelnicy, zawsze na ostrożności się mający, aby ich zbyt poważnie nie uczono.

Jeszcze jedna uwaga, — dla czego w tym ogólnym rysie dziejów, nic o słowianskich plemionach prawie i o ich historji nie powiedział autor, gdy właśnie najciekawiej czekaliśmy ogólnego rzutu oka na słowianszczyznę, niemogącą się włączyć do ogólnego ruchu Europy z bardzo wielu względów. Wszakże począwszy od tak zwanych średnich wieków aż do najświeższych czasów rola słowian nie była bez ważności, a niezawodnie dzieje ich mają swój oddzielny i wyłączny charakter. Pomimo że zachodnia słowiańszczyzna zostawała pod wpływem Zachodu, cywilizacij jego i umysłowego ruchu; ruch ten nawet inaczej się w niej objawiał a życie wewnętrzne cale ją wyróżniło od reszty Europy. — Może w tak krótkim rysie, wszystkiego tego objąć nie było podobna i niesłusznie obwiniamy autora, mającego zaledwie kilka kart na Grecją i Rzym, ale niemożemy się powstrzymać od wyszukiwania wszędzie tego co z nami najbliższy ma związek.

Zalecamy xiążkę tę wszystkim, jako pierwszą tego rodzaju, pewną całość składającą u nas wyszłą próbę własną, zalecamy ją nadewszystko młodym którzy radziby się już mieć za historyków, choć dopiero może z tej xiążki pojęcie o właściwej historji powezmą.

Drugim nowszym tegorocznym utworem historycznym jest pierwszy tom wyszłych w Poznaniu—*Dziejów Kościoła wyznania helweckiego w Litwie* przez J. Łukaszewicza. (T. I str. 414). Rzecz wypracowana sumiennie z pomocą nietylko xiąg już nam znanych, ale ciekawych rękopismów i źródeł dotąd nie publikowanych. Nieumiemy scisle oznaczyć stanowiska autora; nie jest namiętnie ani katolikiem, ani protestantem, przechyla się jednak (i to bardzo naturalna) na stronę akatolicką. Sposób wystawiania rzeczy beznamiętny; radzibyśmy jednak aby się czasem obok źródeł protestanckich, i katolickich radził z ufnością, co czyniąc nawet, nie zawsze wiarę daje i w opowiadaniu idzie za protestantami; a jakkolwiek zimno-bezstronny, już przez samo zajęcie się przedmiotem, nabrał dla protestantyzmu tej skłonności, tego zamiłowania, którego nie raz niemieccy protestanccy pisarze dali dowody, zajmując się dziejami naszego kościoła. Co do faktów, są one z krytyką ocenione i podane; z zważając na oddalenie od teatru historij, na rodzaj źródeł jakie mógł mieć autor pod ręką, pracy jego dość wychwalić niepodobna. Wątpim aby co bardziej szczegółowego, dokładziejszego dało się na miejscu dokonać. Niepierwsze to już dzieło P. J. Łukaszewicza, który u nas między badaczami zajmie jedno z najpiękniejszych miejsc; począwszy od dziełka: *O Kosciołach Braci czeskich w wielkiej Polsce, Historja Poznania*, a teraz *Dzieje Kosciołów wyznania helweckiego*, stawią go coraz wyżej. Obok szczegółowości wielkiej, P. Łukaszewicz ma ogólny względ na całość trafny, sąd o dziejach wyrozumowany i zdrowy; a oprócz innych zasług samo wyprowadzenie na jaw tylu dotąd nieznanych nam materjałów, jest już nie mała (*).

J. J. Kraszewski.

Grodek.

d. 20 Maja 1842 r.

Od Lipca rozpoczyna się prenumerata na Drugie półrocze Tygodnika. Osoby życzące prenumerować proszone są o wczesne zgłoszenie się.

(*) Czytanie dzieła P. Łukaszewicza, wyjaśnia doskonale przyczyny dla których u nas tak zwani dyssydenci nigdy w serce ogółu wejść nie mogli, bo w to serce niewierzyli i do obcych kołatali. *(przyp. autora).*

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Іюня 22-го 1842. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.